

Chaos na Moście na Sundem

11 grudnia 2015

Komisja Europejska zamierza rozpocząć proces w sprawie naruszenia prawa UE przez Włochy i inne państwa, które nie dołączyły do systemu Eurodac, gdzie wszystkie państwa przyjmujące powinny wprowadzać odciski palców ubiegających się w nich o azyl. Według danych UE, od stycznia do lipca 2015 roku do Włoch przybyły 92 tys. uchodźców i tylko 30 tys. z nich zostało zarejestrowanych w odpowiedni sposób – została ustalona ich tożsamość i pobrano odciski palców. Zgodnie z prawem UE (konwencja dublińska), Włochy powinny zajmować się tym jako „pierwszy kraj przybycia”, nawet jeśli imigranci nie zamierzają w nim zostać.[SN]

Jeszcze trwają rozmowy, lecz już dziś Komisja Europejska ma podjąć decyzję w sprawie rozpoczęcia procedury. Wszystko zaczęło się pod koniec sierpnia, gdy Bruksela skierowała do rządu Renziego wniosek o ustalenie losów 63 tys. imigrantów, którzy gdzieś zniknęli. Według danych UE, w pierwszych miesiącach roku do Włoch przyjechały 92 tys. uchodźców, jednak tylko około 30 tys. zostało zarejestrowanych odpowiednio: pobrano od nich odciski palców i ustalono ich tożsamość. Według danych gazety La Stampa, podobne naruszenia dotyczą także Chorwacji, Grecji i Malty. Oczywiście, rozpoczęta przez Brukselę procedura niewiele zmieni i wywoła tylko polemikę i akcje protestacyjne we Włoszech. UE nie może zmusić państwa członkowskie do równomiernego podziału imigrantów, a jednocześnie karze najbardziej cierpiące z powodu uchodźców kraje regionu Morza Śródziemnego. Jednak jak powiedziało „Stampe” źródło w UE, „zgadzam się z argumentami na rzecz konieczności wprowadzenia zmian do konwencji dublińskiej, lecz dopóki tego nie zrobiono trzeba przestrzegać prawa i karać za jego naruszenie”. [SN]

Rząd Stefana Löfvena zamierza zmusić blisko 22 tysiące osób do opuszczenia kraju, po tym jak odrzucono ich wnioski o

udzielenie azylu. Poza tym możliwe jest zamknięcie mostu Öresund, łączącego Danię i Szwecję, aby tym samym ograniczyć napływ przybyszy spoza Europy. Szwedzki urząd imigracyjny odnotował, że w tym roku policja wydalila ze Szwecji już ponad 10 tys. osób, a teraz powinna dodatkowo pozbyć się kolejnych 22 tys. przybyszy spoza kontynentu europejskiego, których wniosków o azyl nie rozpatrzono pozytywnie. Pozwolenia na pobyt w Szwecji nie uzyskali przede wszystkim imigranci z Afganistanu oraz państw takich jak Algieria czy Tunezja, a spora część z nich zniknęła, bądź odmawia powrotu do swoich państw. Priorytetem gabinetu Löfvena ma więc być jak najszybsze wysłanie tych ludzi z powrotem do ich państw, w czym miałyby pomóc europejska agencja Frontex, zajmująca się ochroną granic zewnętrznych Unii Europejskiej. W tej sprawie prowadzone są również negocjacje z dyplomatami z Afganistanu, Algierii, Maroka czy Tunezji, których obywatele znajdują się w grupie osób, których wnioski o udzielenie azylu zostały odrzucone. Aby ograniczyć imigrację, Szwecja może również zamknąć most Öresund, będący jednym z obiektów łączących ten kraj z sąsiednią Danią. Tymczasowe zamknięcie połączenia miałoby wpisywać się w politykę szwedzkiego rządu, który chce ograniczyć imigrację poprzez kontrole tożsamości osób podróżujących komunikacją.[A]

Szwedzki rząd ogłosił plany tymczasowego zamknięcia ruchu na Moście nad Sundem, łączącym duńską Kopenhagę i szwedzkie Malmo, aby obniżyć napływ szukających schronienia w państwie. Większość z nich trafia do Szwecji przez Danię. Propozycja została skrytykowana ze strony partii pozarządowych i zrealizowana nie będzie. Jednak uniknąć chaosu transportowego nie udało się. Obowiązkowa kontrola paszportowa dla przejeżdżających po moście będzie kosztowała dodatkowe godziny postoju każdego dnia, pisze duńska gazeta „Berlingske”.[SN]

Most nad Sundem, otwarty w 2000 roku, był głównym sposobem komunikacji drogowej pomiędzy szwedzkim i duńskim brzegiem. W pierwszym roku po otwarciu, w 2001, po moście przejechało 2

950 872 samochodów, autobusów i motocykli. Od stycznia do października 2015 roku most przejechało 6 023 951 pojazdów, zgodnie z oficjalną statystyką. Po moście przechodzi regularna komunikacja kolejowa. W sierpniu 2015 roku pociągi przewiozły rekordową ilość pasażerów: 1 151 040 według informacji ośrodka badawczego Øresundsinstituttet. Wielu Szwedów i Duńczyków pracujących w sąsiednim państwie przekracza most codziennie. Most nad Sundem to najwygodniejszy sposób, aby dostać się do lotniska w Kopenhadze, z którego korzysta większość mieszkańców Południowej Szwecji.[SN]

Jeśli propozycja rządu o obowiązkowej kontroli paszportowej wszystkich podróżnych z Danii do Szwecji wejdzie w życie, tak, jak się zakłada, to na początku stycznia nastąpi transportowy chaos. Według informacji Berlingske, średnia długość podróży z Kopenhagi do Malmö zwiększy się z 35 minut do półtorej godziny. Zgodnie z obliczeniami Øresundsinstituttet, czas, który pociągi stracą w ciągu roku wyniesie 10 400 godzin. To około 433 dni, czyli ponad rok. Kontrola paszportowa będzie kosztowała dodatkowo 1,6 miliona duńskich koron rocznie. Poza tym przewoźnicy muszą zapłacić karę, jeśli po wprowadzeniu kontroli w pociągach znajdą się pasażerowie bez dokumentów. Zwiększenie czasu podróży wpłynie negatywnie na stan całego rejonu po obu stronach cieśniny, ponieważ pogorszy się komunikacja pomiędzy szwedzkim i duńskim brzegiem. Ponadto, o uchodźców, którzy nie zostaną wpuszczeni do Szwecji, będzie musiała się zatroszczyć się duńska strona. To może okazać się sporym problemem: według danych gazety Jyllands-Posten, dokumentów nie ma 8 z 10 migrantów starających się trafić do Szwecji z Danii, czyli w Danii pozostanie cztery razy więcej migrantów, niż wjedzie do Szwecji.[SN]

Kontrola paszportowa będzie dotyczyć nie tylko Mostu nad Sundem. Planuje się wprowadzenie kontroli dokumentów na przejściach między Helsingør w Danii i Helsingborgiem w Szwecji oraz Rostockiem w Niemczech i Trelleborgiem w Szwecji. HH-Ferries – kompania, która zamuje się przewozem między

Helsingør i Helsingborgiem – uprzedza o możliwych opóźnieniach i długich kolejkach, informuje Sveriges Radio. W HH-Ferries uważa się, że wprowadzenie kontroli będzie kosztowało kompanię dziesiątki milionów koron. Rozwiązania problemu transportowego na razie nie ma. Na dzisiejszej konferencji prasowej minister sprawiedliwości Szwecji Morgan Johansson oświadczył, że chciałby, aby podobny system kontroli wprowadziła również Dania, jednak on „nie chce zbyt mocno krytykować”. [SN]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Autonom.pl [A]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net